

*Dariusz Jarosz*  
(Instytut Historii PAN)

*Maria Pasztor*  
(Uniwersytet Warszawski)

## WŁADZE POLSKIE WOBEC PROBLEMU ROSZCZEŃ FINANSOWYCH W STOSUNKACH Z WŁOCHAMI W LATACH 1945–1956

Mimo tego, że po 1989 r. osiągnięcia historiografii polskiej w dziedzinie badań nad stosunkami Polski ze światem zewnętrznym są poważne, to kwestia relacji z Włochami nie cieszyła się jak dotąd szerszym zainteresowaniem historyków czy politologów. Dwie syntezy tej problematyki, opublikowane w 1978 i 1990 roku, nie wykorzystywały, bo najpewniej nie mogły, archiwalnych materiałów źródłowych, udostępnianych badaczom po transformacji systemowej w Polsce<sup>1</sup>. Pewne wzmianki na ten temat można znaleźć w szerszych syntezach dyplomacji polskiej po II wnie światowej<sup>2</sup>.

Uwaga ta odnosi się nie tylko do polsko-włoskich kontaktów politycznych, ale nawet bardziej do gospodarczych, handlowych i kulturalnych. Zważywszy na to, że problem wzajemnych pretensji finansowych wpływał w istotny sposób na inne niż tylko handlowe kontakty między Warszawą a Rzymem, warto zastanowić się, co było przedmiotem kontrowersji i jak próbowano je rozwiązać.

Analizę swą ograniczamy do okresu między 1945–1956; cezura początkowa jest wyznaczona przez nawiązanie pierwszych oficjalnych kontaktów gospodarczych między oboma państwami, końcowa – związana jest z zakończeniem stalinowskiego etapu w relacjach PRL ze światem, w tym z Włochami.

Polsko-włoskie stosunki gospodarcze, w tym przede wszystkim wymiana handlowa, już od drugiej połowy lat czterdziestych natrafiały na problemy wynikające z postępującego zróżnicowania systemów ustrojowych obu państw. Kością niezgody były kwestie skutków dla wzajemnych relacji nacjonalizacji przemysłu w Polsce i obustronnych roszczeń finansowych, w tym długów międzyrządowych i prywatnych jeszcze z okresu przedwojennego.

<sup>1</sup> G. Bernatowicz, *Stosunki polsko-włoskie 1944–1989*, Warszawa 1990; S. Rudnik, *Stosunki polsko-włoskie w latach 1945–1975*, Słupsk 1978.

<sup>2</sup> Zob. m.in. *Historia dyplomacji polskiej*, t. VI: 1944/45–1989, Warszawa 2010, s. 227–230, 360–363, 541–544, 634, 642, 644, 703–704; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944 – marzec 1947*, Warszawa 2007, s. 277–281; J. Tebinka, *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961*, Warszawa 2010, s. 141–146.

Polski punkt widzenia na te kwestie w sposób lapidarny przedstawił już w kwietniu 1946 r. Tadeusz Łychowski, wyznaczony na przewodniczącego delegacji polskiej do pertraktacji handlowych z Włochami. W rozmowie z naczelnikiem Wydziału Zachodniego MSZ Tadeuszem Chromeckim szacował polskie długi wobec Włochów na „dobre kilkadziesiąt milionów dolarów”. Sprawa jak z nimi postąpić, wymagała jego zdaniem decyzji politycznej, która miała mieć zasadnicze znaczenie gospodarcze:

jeżeli byliśmy w stanie wojny z Włochami, to na podobieństwo Traktatu Wersalskiego, w obecnie szykującym się Traktacie Paryskim [pokojowym z Włochami – zob. dalej] będzie można się «odkopać» od tych naszych długów, przez klauzulę traktatową o ich zniesienie<sup>3</sup>.

To właśnie problem streszczający się w pytaniu: jak „odkopać się” od długów wobec Włoch ogniskował wysiłki Warszawy w rozmowach o wzajemnych rozszerezeniach finansowych z Rzymem.

Napięcia na tym tle rozpoczęły się już w 1946 r. Ambasada Włoch wystosowała w październiku tego roku notę werbalną do rządu polskiego w związku z ogłoszeniem w nr 94 „Monitora Polskiego” z września 1946 r. listy 513 przedsiębiorstw w Polsce, upaństwowionych bez odszkodowania, jako przedsiębiorstw ponemieckich na mocy art. 2 ustawy z 3 stycznia 1946 o upaństwowieniu podstawowych gałęzi przemysłu. Pośród nich brzmienie dwóch nazw firm „wskazuje, że są włoskimi”. Kwestionowano zbyt krótki termin zgłaszania się zainteresowanych stron celem przedstawienia swoich pretensji<sup>4</sup>. Kolejne noty włoskie w tej sprawie nosiły daty: 18 października, 22 października i 30 października 1946 r.<sup>5</sup>

Osiągnięcie porozumienia w sprawie wzajemnych rozszerezeń finansowych i odszkodowawczych komplikował fakt ich powiązania z przygotowywanym traktatem pokojowym z Włochami, a szczególnie jego klauzulami ekonomicznymi. Jak ustalił Ryszard Zięba postulaty gospodarcze w stosunku do byłych satelitów III Rzeszy zawarto w notach polskiego MSZ z czerwca 1946 r. W stosunku do Włoch Polska zapowiedziała nie tylko wystąpienie z żądaniem reparacji za szkody wojenne, ale również umorzenia długów przedwojennych oraz odszkodowań dla rodzin żołnierzy poległych we Włoszech i w Afryce Północnej, co wynikało z faktu udziału wojsk polskich w wojnie z Włochami.

Jednak decyzje wielkich mocarstw nie dawały szans na realizację tych postulatów<sup>6</sup>. Ponadto strona polska szybko zdała sobie sprawę z trudności przeprowadzenia

<sup>3</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: AMSZ), z. 6, w. 82, t. 1255, Rozmowa z dyrektorem Łychowskim, przewodniczącym delegacji polskiej do rokowań handlowych z Włochami, k. 1.

<sup>4</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Finansów (dalej: MF), 21/223, Tłumaczenie noty werbalnej Ambasady włoskiej w Warszawie z 8 X 1946, k. 395.

<sup>5</sup> Tamże, k. 388 i n.

<sup>6</sup> R. Zięba, *Stanowisko Polski w sprawie paryskich traktatów pokojowych 1947 r.*, Warszawa 1981, s. 126–129.

takiego punktu widzenia. Jak pisał cytowany już T. Łychowski, członek Delegacji Polskiej na Konferencję Paryską w swym sprawozdaniu z 18 września 1946 r.

różne tytuły projektowane w Polsce jako mające stworzyć słuszność naszych pretensji okazały się na gruncie konferencyjnym albo niemożliwe, albo bardzo niewygodne do użycia.

Łychowski podawał konkretne przykłady. Wysiłek wojenny w klauzulach gospodarczych traktatu mierzony był wydatkami budżetowymi na prowadzenie wojny. Nowe władze polskie nie finansowały jednak walk z Włochami i pretensje z tego tytułu byłyby trudne do udowodnienia. Zabezpieczenie wdów i sierot po poległych oraz inwalidów przejmowały zwykle na siebie kraje zwycięskie i „tego rodzaju tytuł byłby przyjęty z niesmakiem”. Ponadto inwalidzi wojsk polskich, polegli w Afryce i we Włoszech, „są już zabezpieczeni przez Anglików”.

Odszkodowania za straty moralne (np. internowanie naszych obywateli we Włoszech) nie są przyjmowane jako tytuł pretensji finansowej. Sprawy zatopionych statków nie można było poruszać z uwagi na ubezpieczenia wypłacane w Anglii podczas wojny.

Łychowski potwierdzał ponadto, że wśród wielkich mocarstw istniała „pewnego rodzaju licytacja, jeśli chodzi o ochronę gospodarstwa włoskiego”. Miał świadomość, że Polska na skutek stanu wojny z Włochami poniosła niepomierne mniejsze straty niż inne kraje takie jak Jugosławia czy Grecja<sup>7</sup>.

W tej sytuacji wniosek żądający reparacji od Włoch, przedstawiony przez delegację polską na konferencji pokojowej 30 sierpnia 1946 r., ograniczał żądania reparacyjne

do tytułu naprawienia strat i szkód wyrządzonych państwu polskiemu i jego obywatelom przez bezpośrednie działanie sił zbrojnych faszystowskich Włoch w Polsce,

co miało wynikać z samego stacjonowania tam wojsk włoskich<sup>8</sup>. Delegacja wystąpiła z roszczeniem na sumę 10 mln \$, które miało być pokryte drogą kompensaty należności z tytułu pożyczki (tzw. tytoniowej) z 1924 r., z pozostałości roszczenia z tytułu budowy przez stocznnię włoską statków: „Batory” i „Piłsudski” oraz przez dostarczenie przez Włochy urządzeń fabrycznych i sprzętu przemysłu zbrojeniowego, który miał być im zabrany na mocy traktatu pokojowego.

Jak wskazuje zapis konferencji w tej sprawie przedstawicieli polskich resortów skarbu i spraw zagranicznych z października 1946 r., zgłoszenie pretensji o owe 10 mln \$ nastąpiło mimo tego, że

<sup>7</sup> AMSZ, z. 6, w. 80, t. 1223, Sprawozdanie T. Łychowskiego o polskich wnioskach w sprawie odszkodowań od Włoch, Paryż 18 września 1946, k. 2–5.

<sup>8</sup> Tamże, s. 129.

nie ma dużej nadziei, aby tę sumę uzyskać, pomimo jej dobrego uzasadnienia, wbrew opinii Włochów. Nie należy zapominać – pisano w odpowiedniej notatce – że Włochy znajdowały się w wojnie z nami, [...], brały udział w rekwizycjach na terytorium Polski. W tych warunkach suma 10 mil. jest b. mała<sup>9</sup>.

Pośpiech w pracach odpowiednich komisji przygotowujących traktat, brak porozumienia co do reparacji spowodował, że podjęte decyzje zapisane w ostatecznej wersji traktatu były zupełnie inne. W rezultacie dyskusji w komisji ekonomicznej do spraw Włoch Polska w październiku 1946 r. uzyskała prawo zaspokojenia swych roszczeń reparacyjnych z aktywów włoskich.

W tej sytuacji Warszawa postanowiła działać jak najszybciej, aby z sekwestru majątków włoskich „czerpać pokrycie, choćby częściowe, na powyższe 10 milionów”<sup>10</sup>.

Już 15 listopada 1946 r. został wydany dekret o zajęciu majątku państw pozostających z państwem polskim w stanie wojny w latach 1939–1945 (DzU nr 62, poz. 342 z 25 XI 1946).

Traktat pokoju z Włochami został podpisany 10 lutego 1947 r. W imieniu Polski dokonał tego minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski.

Odpowiedni jego zapis (art. 74D 1.), w którym Polska występowała jako jedno z Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych stwierdzał, że

Roszczenia innych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych [w tym Polski – DJ, MP] zostaną zaspokojone z aktywów włoskich, podlegających jurysdykcji odnośnych Mocarstw z tytułu art. 79 niniejszego traktatu.

Ten ostatni głosił, że każde z tychże mocarstw będzie uprawnione do zajęcia, zatrzymania lub likwidacji wszystkich majątków, praw i interesów, znajdujących się w chwili wejścia w życie traktatu na jego terytorium, a należących do Państwa włoskiego lub do obywateli włoskich, oraz do podjęcia wszelkiej innej akcji odnośnie tych majątków, praw i interesów. Będzie ono miało również prawo użycia tych majątków lub środków, uzyskanych z ich likwidacji, do wszelkich celów, jaki może uznać za stosowne, w granicach wysokości roszczeń własnych lub roszczeń swoich obywateli wobec Państwa włoskiego lub obywateli włoskich (łącznie z wierzytelnościami), które na mocy innych artykułów traktatu nie zostaną całkowicie zaspokojone. Wszystkie majątki włoskie lub środki uzyskane z ich likwidacji, przewyższające sumę tych roszczeń, miały być restytuowane (art. 79.1). Likwidacja majątków włoskich oraz sposób dysponowania nimi miały być zgodne z ustawodawstwem danego państwa sprzymierzonego i stowarzyszonego. W stosunku do tych majątków właściciele włoscy nie posiadali innych praw oprócz tych, jakie im mogło przyznawać ustawodawstwo tegoż państwa (art. 79.2).

<sup>9</sup> AMSZ, z. 6, w. 82, t. 1255, Wizyta dyrektora Kondrackiego, Warszawa, 16 października 1946, k. 4–5.

<sup>10</sup> Tamże, k. 4–5.

Rząd włoski zobowiązywał się wypłacić odszkodowanie tym swoim obywatelom, których majątki zostały zajęte na mocy niniejszego artykułu, a których majątki nie zostały zwrócone (art. 79.3). Art. 79.6. stanowił, że majątki określone w par. 79.1 nie powinny obejmować majątków: rządu włoskiego, używanych na potrzeby misji dyplomatycznych lub konsularnych; osób fizycznych, będących obywatelami włoskimi a upoważnionych do zamieszkiwania bądź na terytorium państwa polskiego, bądź na terytorium jednego z Narodów Zjednoczonych z wyjątkiem tego majątku włoskiego, który w jakikolwiek momencie wojny był przedmiotem zarządzeń specjalnych, nie dotyczących ogółu majątków obywateli włoskich zamieszkałych na terytorium Państwa Polskiego; praw majątkowych powstałych po podjęciu stosunków handlowych i finansowych pomiędzy „Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi” a Włochami lub powstałych z transakcji pomiędzy rządem jakiegokolwiek z tych państw a rządem włoskim po dniu 3 września 1943 r.; praw własności literackiej i artystycznej.

Z punktu widzenia kwestii finansowych w stosunkach polsko-włoskich istotne znaczenie miał również art. 81 traktatu pokojowego, który stanowił, że istnienie stanu wojny nie powinno samo w sobie być uważane jako czynnik wpływający na obowiązek spłaty długów pieniężnych, powstałych z tytułu zobowiązań i umów będących w mocy przed wybuchem wojny lub praw nabytych przed tą datą, które stały się płatne przed wejściem w życie traktatu, a które były należne albo rządowi lub obywatelom jednego z państw sprzymierzonych lub stowarzyszonych lub rządowi włoskiemu lub jego obywatelom od tegoż państwa lub jego obywateli<sup>11</sup>.

Problem wykorzystania wskazanych klauzul traktatu dla egzekucji roszczeń Polski okazał się skomplikowany i skłaniał Warszawę do opóźniania jego ratyfikacji. Z analizy zachowanych materiałów źródłowych wynika, że jeszcze w połowie 1947 r. wspomniany dekret z 15 listopada 1946 r. nie był wykonywany. Zdaniem polskiego eksperta w dziedzinie prawa międzynarodowego, Manfreda Lachsa zawierał on wiele błędów konstrukcyjnych, co

uniemożliwia jego zastosowanie w stosunku do wszystkich państw z którymi pozostawaliśmy w stanie wojny lub „z którymi w tym okresie zerwane były stosunki dyplomatyczne”

Wady były na tyle poważne, że Lachs stawiał pytanie: „Stoi przed nami zagadnienie, czy możemy go, w obecnej jego formie, zastosować do mienia włoskiego?” Przypominał, że „w roszczeniu paryskim” strona polska wskazała na źródła „z których mamy się zaimar pokryć”. Ponieważ w traktacie „nie mamy zastrzeżonej wyraźnie na naszą rzecz sumy reparacyjnej”, a z drugiej strony art. 74D przewiduje zaspokojenie roszczeń z aktywów włoskich, „wprowadzenie w życie dekretu pozwoli nam na pokrycie reszty naszych roszczeń z mienia

<sup>11</sup> Traktat pokoju z Włochami podpisany w Paryżu w dniu 10 lutego 1947 r. ratyfikowany zgodnie z ustawą z 14 listopada 1947, DzU RP nr 72, poz. 445 (tekst – Załącznik do DzU RP z 1949, nr 50, poz. 378).

znajdującego się w Polsce”. Lachs zwracał uwagę na ten zapis art. 79, który przewidywał restytucję majątków włoskich lub środków z nich uzyskanych przewyższających sumę roszczeń reparacyjnych i szkód wyrządzonych obywatelom danego państwa.

Innymi słowy będziemy musieli przeprowadzić rozliczenie i ustalić, w jakim stopniu mienie tak zajęte pokrywa, lub przewyższa wartość naszych roszczeń. Będzie to zatem zagadnienie cyfr<sup>12</sup>.

Sprawa wykonania dekretu z 15 listopada była przedmiotem narad międzyresortowych<sup>13</sup>. Ich efektem było zarządzenie Ministra Skarbu w sprawie zarządu przymusowego nad majątkiem włoskim, położonym na obszarze Państwa Polskiego, które nosi datę 31 lipca 1947 r. (Monitor Polski z 5 VIII 1947, nr 105, poz. 698). Powierzono go Bankowi Gospodarstwa Krajowego (BGK). Zgodnie z art. 2 osoby sprawujące zarząd majątków włoskich oraz osoby, w których posiadaniu znajdowały się takie majątki, zostały zobowiązane do zgłoszenia ich na piśmie w ciągu 60 dni od wejścia w życie tego zarządzenia (co następowało z chwilą jego ogłoszenia) do BGK i przekazania go Bankowi na jego żądanie. W tym samym terminie zobowiązani byli zgłosić swe długi i wierzytelności BGK dłużnicy i wierzyciele (osoby fizyczne i prawne) Państwa Włoskiego, jego osób fizycznych i prawnych, z wyjątkiem długów i wierzytelności, wynikających z zobowiązań powstałych ze wznowienia stosunków handlowych i finansowych po dniu 8 maja 1945 r. Zgłoszeniu nie podlegał majątek rządu włoskiego, używany na potrzeby misji dyplomatycznych i konsularnych, należący do instytucji religijnych lub prywatnych instytucji dobroczynnych oraz prawa własności literackiej i artystycznej. Część z tych majątków można było wydzierżawić – tylko na krótki okres. Zarządzenie Ministra Skarbu z 12 września 1947 (Monitor Polski nr 119, poz. 759) przedłużyło obowiązek zgłaszania posiadania majątków włoskich o dalsze 30 dni, a kolejna jego zmiana z 16 stycznia 1948 (Monitor Polski 1948, nr 6, poz. 33) powierzała przymusowy zarząd nad majątkiem włoskich towarzystw ubezpieczeniowych Pocztowej Kasie Oszczędności – Ubezpieczenia Osobowe w Warszawie (w odniesieniu do wszystkich innych majątków – BGK)<sup>14</sup>.

Traktat pokoju i wynikające z niego konsekwencje dla Polski były przedmiotem rozważań w odpowiedzialnych resortach. Gorączkowo poszukiwano w poszczególnych resortach informacji o wysokości i tytułach roszczeń odszkodowawczych, by móc „w odpowiednim momencie” je uzasadnić. Jak zapisano w notatce z konferencji w Centralnym Urzędzie Planowania (CUP) na ten temat

<sup>12</sup> AMSZ, z. 6, w. 82, t. 1255, M. Lachs, *Sprawa uregulowania całokształtu naszych stosunków finansowych z Włochami z okresu przedwojennego*, Warszawa, 17 czerwca 1947, k. 42–46.

<sup>13</sup> Zob. m.in.: AMSZ, z. 6, w. 82, t. 1255, Notatka z konferencji w sprawie majątków włoskich w dniu 23 VI 1947, k. 47.

<sup>14</sup> AAN, MF, 21/622, Notatka w sprawie majątków włoskich znajdujących się pod przymusowym zarządem państwowym [1959], k. 18 i n.

z 28 sierpnia 1947 r. chodziło o to, aby „je wyśrubować przynajmniej do wysokości włoskich wierzytelności w Polsce”. Poszukiwania te okazały się mało owocne:

z wypowiedzi przedstawicieli wszystkich resortów okazało się, że wysokość rzeczywistych szkód wyrządzonych przez wojska włoskie na terenie Polski, nawet pośrednio, jest minimalna [...].

Jak stwierdził jeden z uczestników tej konferencji „Włosi zachowywali się zbyt przyzwoicie”<sup>15</sup>.

Włoskie służby dyplomatyczne w Warszawie, próbowały interweniować w sprawie wskazanych wyżej zarządzeń, ale bez większego efektu<sup>16</sup>.

Wydanie przez Ministerstwo Skarbu scharakteryzowanych wyżej zarządzeń usuwało podstawową przeszkodą w ratyfikowaniu traktatu pokojowego z Włochami przez Polskę, co nastąpiło 3 grudnia 1947 r. Jak stwierdzono w notatce dla wiceministra spraw zagranicznych Stanisława Leszczyckiego z 2 października 1947 r. dopiero ratyfikacja „pozwoli nam wyzyskać korzyści, jakie przyznaje nam Traktat” w szczególności te zapisane w art. 79 tj. „zajając na poczet odszkodowań wojennych majątki, prawa i interesy włoskie, znajdujące się na terytorium Państwa Polskiego”. Tym samym pozwoli to nam „zwolnić się – przynajmniej częściowo – z naszych przedwojennych długów w stosunku do Włoch, które wynoszą około 20 milionów dolarów”. W notatce zwracano uwagę również na art. 75 traktatu, przewidujący obowiązek restytucji przez Włochy majątku usuniętego z terytorium któregośkolwiek z Narodów Zjednoczonych, a więc i Polski. W resortach trwały intensywne prace „w celu ustalenia naszych roszczeń restytucyjnych w stosunku do Włoch”<sup>17</sup>.

Ratyfikacja traktatu, zgodnie ustawą z 17 listopada 1947 r. (podpisaną przez Prezydenta RP 3 grudnia tego roku), skłaniała do dalszego przyspieszenia tych poszukiwań. W trakcie kolejnej konferencji międzyresortowej w CUP 28 listopada przedstawiono szacunek polskich długów wobec Włoch (100 mln zł przedwojennych – około 20 mln \$) i ustalono, że „wzajemne pretensje Polski powinny objąć przynajmniej taką samą sumę”. Tymczasem zebrane do tego czasu roszczenia polskie wynosiły zaledwie ok. 3 mln zł przedwojennych. Apelowano o kontynuowanie zbierania pretensji przez wszystkie resorty państwowe („Dotąd mały rezultat”)<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> AMSZ, z. 6, w. 82, t. 1255, Notatka z udziału w konferencji w sprawie polskich roszczeń odszkodowawczych w stosunku do Włoch, 29 VIII 1947, k. 50.

<sup>16</sup> AMSZ, z. 6, w. 82, t. 1255, Tajna notatka z rozmowy. inż. Hofmokla z I sekretarzem Ambasady Włoskiej Ducci, Warszawa dn. 3 września 1947, k. 51; ibidem, Tajne. Zarządzenie o zajęciu majątku włoskiego – ponowna interwencja Ducci’ego, Warszawa, 6 września 1947, k. 52.

<sup>17</sup> AMSZ, z. 6, w. 82, t. 1255, Notatka dla ob. Ministra Leszczyckiego, Warszawa, 2 października 1947 r., k. 65–66.

<sup>18</sup> AMSZ, z. 6, w. 82, t. 1255, Notatka z konferencji międzyresortowej w CUP dnia 28 listopada 1947 r., Warszawa 29 listopada 1947, k. 79–80; tamże, Protokół z konferencji odbytej w Centralnym Urzędzie Planowania w dniu 28 XI 1947 r. w sprawie pretensji polskich do Włoch, k. 76–78.

Działania te stopniowo zaczęły przynosić efekty. T. Łychowski w piśmie skierowanym do Ministerstwa Skarbu 31 marca 1949 r. pisał, że zestawienie roszczeń polskich było wówczas ułatwione w związku z przedstawieniem pretensji Ministerstwa Obrony Narodowej z tytułu „udziału terytorium polskiego w zaopatrzeniu armii włoskiej na froncie wschodnim” na 256,449.000 zł przedwojennych, co samo przewyższało ogólną wartość zajętego mienia włoskiego. Z tego powodu rząd polski „aby nie obciążać bieżących stosunków gospodarczych polsko-włoskich serwitutami przeszłości”, miał rozważać nie wdawanie się w szczegółowe rozliczenie, a zaspokoić się jedynie z wierzytelności włoskich wobec Polski<sup>19</sup>.

To poszukiwanie rozwiązania kwestii wzajemnych roszczeń finansowych stało się pilne przede wszystkim z tego powodu, że brak uzgodnień w tej sprawie utrudniał negocjacje w sprawach umów handlowych toczone od kwietnia 1949 r. Próba porozumienia w tych kwestiach została podjęta przez przedstawicieli obu rządów: T. Łychowskiego i Blasco Lanza d’Ajetę, w trakcie spotkania w Genewie od 30 maja do 3 czerwca 1949 r. W tzw. protokole genewskim stwierdzano na wstępie, że

Rząd Polski i Rząd Włoski zgodne są co do tego, by najpóźniej na początku października 1949 r. odbyły się w Warszawie negocjacje, mające na celu uregulowanie niezadowolonych zagadnień finansowych pomiędzy oboma krajami.

Negocjacje te miały się odbywać w myśl ustalonych zasad. Rząd Włoski gotów był nie podnosić kwestii zapłaty na swoją rzecz długów przedwojennych, co do których rząd polski albo też polskie fizyczne i prawne osoby były bezpośrednio zaangażowane wobec państwa włoskiego. Ze swej strony „Rząd Polski jest gotów nie podnosić więcej kwestii zapłaty na swoją rzecz przedwojennych długów, co do których Rząd Włoski albo też włoskie osoby fizyczne i prawne są bezpośrednio zaangażowane w stosunku do Państwa Polskiego”. Rząd Polski miał również więcej nie podnosić roszczeń wynikających „z okoliczności, które zaszły w czasie 1939–1945”. Ponadto gotów był wziąć pod rozwagę

wszystkie pretensje, które Rząd Włoski mógłby mu przedstawić, a które pochodzą ze skutków, jakie dekret polski z 3. I. 1946 r. spowodował na majątku fizycznych i prawnych osób włoskich w Polsce, obejmując tym także kredyty, udzielone przez te osoby przedsiębiorstwom dotkniętym powyższym dekretem, lub też wynikające z jakiegokolwiek innego zarządzenia o powszechnym charakterze, a które dotyka własności.

Rząd włoski z kolei wyraził gotowość przyznania „ewentualnie odszkodowania, na zasadach słuszności, obywatelom polskim, mieszkającym we Włoszech, za straty materialne, które oni ponieśli na swym mieniu” w czasie wojny. Oba rządy oświadczały wolę zweryfikowania w trakcie negocjacji wzajemnych

<sup>19</sup> AAN, Ministerstwo Skarbu (dalej: MS), 4/22, MSZ Dyrektor Departamentu Ekonomicznego dr T. Łychowski do Ministerstwa Skarbu, Warszawa 31 marca 1949, k. 1.



wierzytelności. Odnosiło się to również do asekuracyjnych towarzystw włoskich, które przed wojną działały w Polsce. W dalszej części zapowiadano ugodowe załatwienie sporu w sprawie statku M/S „Batory”<sup>20</sup>. Postanowienia protokołu miały więc daleko idące skutki. Najważniejszym z nich było zrzeczenie się przez rząd polski (pod warunkami wskazanymi wyżej) uprawnień do odszkodowań wojennych od Włoch, przysługujących na podstawie scharakteryzowanego wcześniej art. 79 traktatu pokojowego<sup>21</sup>.

Próba rozwiązania kwestii roszczeń finansowych, których efektem był protokół genewski nie powiodła się i to z powodu zmiany stanowiska Warszawy. 14 października 1949 r. dyrektor Departamentu II MSZ Stanisław Gajewski przyjął ambasadora Włoch w Warszawie Giovanniego de Astis i wręczył mu notę, w której informowano o niezaakceptowaniu przez stronę polską protokołu z 3 czerwca 1949 r., w związku z czym zapowiedziany już termin przyjazdu delegacji włoskiej do rokowań finansowych stawał się nieaktualny. Uzasadniając swoje stanowisko wskazywano przede wszystkim na niewykonywanie przez stronę włoską podpisanych nieco wcześniej umów handlowych, w tym nie dojścia do skutku kontraktu na dostawę węgla do Włoch<sup>22</sup>. Włosi odpowiedzieli notą z 22 listopada 1949 r. Oskarżali w niej rząd polski o to, że wypowiadając protokół uniemożliwił dalsze prowadzenie rozmów na tematy handlowe<sup>23</sup>.

Jakie były rzeczywiste przyczyny niezatwierdzenia protokołu genewskiego przez władze Polski? Próbę odpowiedzi na to pytanie ex post zawiera dokument z 16 września 1965 r. przygotowany przez starszego radcę w Ministerstwie Finansów A. Pożarowskiego. Jego autor twierdzi w nim, że zasadniczą rolę odegrały motywy polityczne, powstałe wkrótce po parafowaniu protokołu, „na tle ogólnej sytuacji międzynarodowej, a przede wszystkim dotyczące kwestii reparacji wojennych”. Uznano że rezygnacja przez Polskę z uprawnień do odszkodowania wynikającego z traktatu pokoju

nie może nastąpić bez ważnych i wyjątkowych przyczyn, a w żadnym razie nie powinna mieć miejsca nawet w wypadku nadarzenia się okazji osiągnięcia tych samych efektów finansowych

<sup>20</sup> AAN, MF 21/605, Protokół genewski, 3 czerwca 1949, k. 24–25; AAN, Ministerstwo Skarbu 483, Protokół spisany w Genewie, 3 czerwca 1949 r., k. 10. M/S Batory, tak jak i M/S Piłsudski (zatopiony 26 listopada 1939 r.) należał do firmy Gdynia – Ameryka Linie Żeglugowe (GAL), która z tytułu zakupu obu statków stała się jeszcze przed wojną dłużnikiem właścicieli stoczni Cantieri Riuniti. Z powodu niewypłacenia kolejnych rat należności firma włoska kilkakrotnie nakładała areszt na „Batorego”. Rozwiązanie zawarte w protokole genewskim umożliwiło podpisanie 2 lipca 1949 r. porozumienia, które ustalało, że należność za polski transatlantyk, wynosząca 320 tys. \$, będzie uregulowana dostawami węgla. Zob. AMSZ, z. 8, w. 54, t. 724, MHZ, Departament II, Warszawa 1 III 1950, k. 52.

<sup>21</sup> AAN, MF, 21/227, Notatka w sprawie polsko-włoskich roszczeń finansowych [1955], k. nlb.

<sup>22</sup> AAN, Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego (dalej: PKPG), 290, MSZ do ambasady włoskiej w Warszawie, nota z 14 października 1949, k. 33–34.

<sup>23</sup> AAN, MF, 21/613, Nota Ambasady Włoskiej z 22 XI 1949, k. nlb.

w inny, łatwiejszy sposób, aniżeli poprzez skomplikowaną procedurę rozliczeniową, przewidzianą w samym Traktacie<sup>24</sup>.

Cytowany dokument, jak się wydaje właściwie charakteryzuje motywy tej decyzji, choć nie odpowiada na pytanie, jakie były kulisy i meandry jej podejmowania.

Odstąpienie przez Polskę od postanowień protokołu bynajmniej nie zniechęcało Rzymu do inicjowania wysiłków w celu wynegocjowania porozumień w kwestiach w nim podjętych. Poczynając od marca 1950 r. strona włoska poczęła nalegać w drodze dyplomatycznej na uregulowanie kwestii wzajemnych roszczeń finansowych. Efektem tych interwencji było spotkanie Komisji ekspertów obu rządów, które odbyło się w Warszawie w okresie od 5 maja do 21 czerwca 1950 r. Nie doszło jednak do rokowań merytorycznych. Obie strony przedstawiły tytuły i rozmiary wzajemnych roszczeń; nie uzyskano jednak konsensusu w tej sprawie<sup>25</sup>.

Od tego czasu strona włoska wielokrotnie w różnych sposób (za pośrednictwem Ambasady, przy okazji przedłużania umów handlowych i wizyt oficjalnych) domagała się rozpoczęcia negocjacji w tej kwestii. Uporczywość Włochów spotykała się z odmową ze strony polskiej. Jeszcze w grudniu 1955 r. wicepremier Tadeusz Gede pisał do Ministerstwa Finansów, że

nie należałoby w żadnym razie rozpoczynać rozmów, bo nie ma szans, aby doprowadziły one do rezultatu, który by był dla nas do przyjęcia. Z punktu widzenia interesów naszego handlu zagranicznego nasza odmowa na rozpoczęcie rozmów nie może nam zaszkodzić, bo strona włoska jest zainteresowana w wymianie handlowej z nami nie mniej, a nawet może więcej od nas<sup>26</sup>.

Podobne było stanowisko polskiego MSZ w 1956 r.<sup>27</sup>

Historia polsko-włoskich sporów w sprawach wzajemnych roszczeń finansowych pokazuje, jak atmosfera zimnowojenna i stalinizm odbijały się na relacjach między państwami położonymi po obu stronach żelaznej kurtyny. Podjęte wówczas decyzje miały długotrwałe negatywne skutki, utrudniały prowadzenie nie tylko rozmów politycznych, ale również wymiany handlowej. W przypadku Warszawy i Rzymu początki odwilży w relacjach gospodarczych możemy obserwować od 1958 r. Dyskusje o roszczeniach finansowych miały towarzyszyć dialogowi polsko-włoskiemu jeszcze przez wiele lat.

<sup>24</sup> AAN, MF, 21/605, St. Radca w M. Finansów, mgr A. Pożarowski, Rokowania polsko-włoskie. Rys historyczny, Warszawa 16 września 1965, k. 15–19.

<sup>25</sup> AMSZ, z. 8, w. 54, t. 726, Ministerstwo Finansów, Warszawa, 1 kwietnia 1952, k. nlb.; AMSZ, z. 8, w. 54, t. 725, MSZ, Informacja dla Ambasady Włoch, 24 lipca 1950, k. 196.

<sup>26</sup> AMSZ, z. 8, w. 54, t. 730, Wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Gede do tow. Dyr. Gen. Kotlickiego, Ministerstwo Finansów, Warszawa 13 XII 1955, k. 48.

<sup>27</sup> AMSZ, z. 8, w. 61, t. 838, Notatka służbowa odnośnie spraw włoskich, Warszawa, 1 marca 1956, k. 1–2.

*Dariusz Jarosz, Maria Pasztor*

**THE POLISH AUTHORITIES TO ISSUE FINANCIAL CLAIMS IN RELATIONS  
WITH ITALY IN THE YEARS 1945–1956**

The sketch is an attempt to present the main financial problems in the Polish-Italian relations from 1945 to 1956. It is based primarily on sources stored in Central Archives of Modern Records and Archives of the Ministry of Foreign Affairs in Warsaw. The study showed that the main purpose of the Polish authorities was to avoid having to pay the pre-war debts to Italy, and compensation resulting from the adoption of the law on nationalization of industry, from 3 January 1946. For this purpose it was intended to take advantage of the provisions of a peace treaty with Italy, which was ratified by Poland in 1947. Polish-Italian talks on this subject led to a compromise: The Geneva Protocol was initialed on June 3, 1949, in which the Italian government renounced the pre-war debts in exchange for the surrender of the Polish government's war reparations from Italy. As a result of the increased tension in the international situation, the protocol does not come into force, which increased the difficulties in Polish-Italian trade cooperation.